

Młodzież szkolna podstawą potęgi szwedzkiego sportu

MŁODY Szwed styka się po raz pierwszy ze sportem zorganizowanym w szkole.

Federacja Sportu Szkolnego, stanowiąca podstawę działalności Riksdrottsförbundet, kieruje działalnością 2.600 klubów szkolnych zrzeszających 240.000 członków, to znaczy prawie 30 proc. szwedzkiej młodzieży szkolnej.

Wielka mapa Szwecji widać na ścianie gabinetu pana van Rijn, kierownika szwedzkiego sportu szkolnego, upstrzona jest małymi chorągiewkami, z których każda świadczy o istnieniu szkolnego klubu sportowego, składa się na imponujący stan posiadania i obrazy możliwości rozwoju sportu wśród młodzieży. Szkoły podstawowe mają kluby wspólne — przeważnie jeden na gimnazjum, licea i technika zawodowe mają kluby własne. W zarządach klubów pracują nauczyciele i uczniowie. Składka roczna wynosi dwie korony, ale poważniej pomocy udzielają klubom komunalne władze szkolne.

W szeregach dyscypliny sportu kluby szkolne rozciągają się aż do sześciu klasowego. Niektóre kluby szkolne uczestniczą w rozgrywkach terenowych branżowych związków sportowych, do których bez żadnych przeszkód mogą należeć. Jeśli reprezentują odpowiedni poziom, i tak np. do Związku Piłki Nożnej należy 200 szkolnych klubów sportowych.

Federacja Sportu Szkolnego w Szwecji nie dysponuje młodzieżowymi kadrami sportowymi na prawach wyłączności. Chłopcy i dziewczęta wybierają się w swoich dyscyplinach mogą należeć do „normalnych” klubów sportowych z tym, że nie przejawiają się członkami klubów szkolnych. Federacja popiera nawet ten rodzaj łączności sportu szkolnego ze sportem dla dorosłych.

ODZNAKI SPORTOWE I ZAWODY KORESPONDENCYJNE Z UDZIAŁEM KRÓLA I MINISTRÓW

Obok zajęć sportowych wynikających z kalendarza sportowego, młodzież szkolna systematycznie przygotowuje się do zdobywania odznak sportowych. W zależności od wieku, młodzież od lat siedmiu do osiemnastu uzyskuje różne klasy młodzieżowej odznaki sportowej. Klas tych jest sześć, a wszystkie mają niezwykle prosty system norm i dokumentacji. W roku 1955 — 120.000 chłopców i dziewcząt uzyskało młodzieżową odznakę sportową, z tego część po raz pierwszy, większość zaś awansowała do wyższej klasy.

Poważną atrakcją stanowi dla młodzieży szkolnej uczestnictwo w korespondencyjnych międzynarodowych imprezach sportowych przeprowadzanych w „skandynawskiej rodzinie”. Podobne imprezy korespondencyjne z udziałem setek tysięcy uczestników organizowane są dla dorosłych w pływaniu, lekkoatletyce i marszach orientacyjnych. Młodzież uczestnicząca w międzynarodowym wysiłku zawodniczym utrzymuje w znacznej mierze masowe imprezy sportowe.

Nie mniejszym bodźcem jest także uczestniczenie w nich nie tylko wszystkich, od króla po czynniki, poprzez członków parlamentu, ministrów, uczonych i naukowców — aż do najmłodszych.

ROLA WIZYTATORÓW

Federacja Sportu Szkolnego interesuje się nie tylko doborowym szkolnym ruchem sportowym. Współpracuje ona z władzami szkolnymi, kontroluje obowiązujące wychowanie fizyczne w szkołach poprzez swoich wizytatorów. Wizytatorzy ci — to jednocześnie agenci kultury fizycznej. Nakładają oni dyktando zaskórki do zakładania klubów sportowych, podpowiadają atrakcyjne formy pracy w młodzieżowym klubie, jak i mniej do zalecania nauczycielom na obowiązkowe zajęcia wychowania fizycznego, odwołają się do zarządy miejskie i gminne, wyjaśniając im potrzebę samorządowej pomocy i potrzeby sportu na ich terenie.

Podobną działalność wykonują także wędrowni instruktorzy Riksdrottsförbundet, którzy odwiedzają miasto za miastem, klub za klubem — kontrolują i pomagają w rozwijaniu ich aktywności. Podpowiadają oni nowe atrakcyjne sposoby pracy, popularizacji sportu jego umiarkowanie, wykładają się o większe dotacje dla klubów od władz komunalnych.

Ci wizytatorzy i instruktorzy — to zaangażowani przez Riksdrottsförbundet nauczyciele wychowania fizycznego. Federacja zapewnia im ciągłość pracy w zawodzie nauczycielskim, łącząc się ze specjalnymi uprawnieniami. Instruktorzy ci zmieniają się mniej więcej co trzy lata.

Federacja wychodzi bowiem z założenia, że po tym okresie czasu najdokładniejszy nawet instruktor jawiało, powtarza już automatacznie stare koncepcje nie dostosowane do zmieniających warunków. Ciekawość do system walki z rutyną.

Lekcje wychowania fizycznego w szkołach rozpoczynają się od jednej godziny tygodniowo w klasie pierwszej (siódem lat), poprzez dwie godziny w klasie drugiej do czterech godzin w klasach następnych.

Lekcje w jednej z mekkańskich szkół Sztokholmu. Jedną klasą po drugiej miała zajęcia na lodowisku, urządzonym na boisku szkolnym. Pod kierunkiem nauczyciela część uczniów grała w bandy, pozostali zaś w hokeja. Wszyscy mieli swoje wyposażenie, zresztą ograniczone. Łączy się do lasów i kłód, łyżew i bardzo prymitywne ochraniacze. Zaledwie po paru z każdej klasy powstały stawy, stając się przy tym prezentacją szkolnego klubu, które zresztą nabyli sobie sami.

DECYDUJĄCA ROLA SPRZĘTU

Posiadanie własnego sprzętu sportowego jest bardzo istotnym czynnikiem rozwoju masowego ruchu sportowego w Szwecji. Sklepy sportowe zaopatrują w sprzęt i prosty zarządek, podstawowy sprzęt sportowy. Bogatsze organizacje sportowe zaopatrują swoich członków w sprzęt i koszty my reprezentacyjne. Ale poza tym posiadanie własnego sprzętu jest sprawą samo przez się zrozumiałą. Łączy się to oczywiście z wysokim poziomem stopy życiowej w Szwecji, ale i my powinniśmy mieć tę sprawę pod uwagę, gdy rozważamy problem umiarkowania sprzętu.

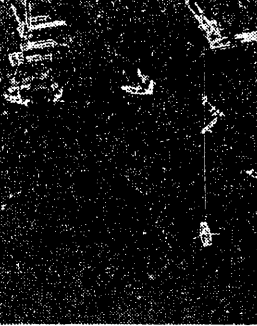
W latach 1951 i 1952 Riksdrottsförbundet przeprowadził wśród młodzieży szkolnej interesującą ankietę, której wyniki są jasną świadectwem istotnego związku między nasyceniem rynku sprzętem sportowym, a umiarkowaniem ruchu sportowego.

Ankieta była bardzo prosta. Zawierała listę sprzętu, nazwę miejscowości, szkoły, nazwisko, wiek i klasę. Wypełniając ankietę, respondent był zobowiązany do podania, czy posiada, czy nie posiada sprzętu, którego nie uwzględniono w podstawnym wykazie. Uogólnienie wyników ankiety wykazało, że 820.000 szwedzkich uczniów i uczennic posiada sprzęt sportowy.

„SPORTOWE” WAKACJE

Chciałbym tu opowiedzieć o nie tylko interesującej akcji, prowadzonej między innymi przez te wydawnictwa „wakacji sportowych”.

W czasie mego pobytu w Szwecji rozpoczął się właśnie taki tydzień zimowych wakacji sportowych. Miejski wydział sportu i rekreacji wydał broszurę informacyjną o imprezach tego wakacyjnego tygodnia. Podzielone one zostały na trzy grupy w zależności od wieku. Prospekt zawiera kalendarz zajęć sportowych w tenisie stołowym, szachach, pływaniu.



To piękne zdjęcie z lotu ptaka pokazuje w jak prosty i tani sposób budują Szwedzi pływali na jeziorach i fiordach

Pływacy w pogoni za rekordami świata

ANI Faith Leach, która w marcu na zawodach pływackich w Sydney wywodziła rekord świata w wioślarstwie 104,8 na 100 m dół, należąca do Holenderskiej Ouden Ant Daven Fraser, gdy w finałowym wyścigu na 100 m dół, zdobyła tytuł mistrzyni Australii, w czasie nowego rekordu świata 1:04,5. Nie dała jej w niedziele na zawodach pływackich w Krefeld, 17-letnia Niemka Birgit Klomp przebiegła 100 m dół, w czasie 1:04,7. A trener Leach zapowiada, że przy najbliższej nadarzającej się okazji zaatakuje ona rekord świata.

Zestawienie 10 najlepszych wyników na basenie 25-50-metrowym i 55-yardowym wykazuje, że pretendencie do ustanowienia rekordu świata na 100 m dół, jest wiele.

A oto 10 najlepszych wyników na świecie:

Gastelaars, Hol.	1:04,0 — 1956
Fraser, Austr.	1:04,5 — 1956
Leach, Austr.	1:04,6 — 1956
Don Ouden, Hol.	1:04,6 — 1936
Klomp, Niemcy	1:04,7 — 1956
Crapp, Austr.	1:04,8 — 1956
Andersen, Dan.	1:05,0 — 1951
Heger, Dan.	1:05,1 — 1939
Szoke, Węgry	1:05,2 — 1953
Gyenge, Węgry	1:05,4 — 1955

(Wł.)

AMSTERDAM. Jopie van Alphen nadziera olimpijską Holandii na obywatela na 100 m grzb., przebiegła ostatnio ten dystans w doskonałym czasie — 1:11,9. Jest to trzeci wynik w świecie. Lepsiymi czasami na świecie legitymuje się tylko: Cor Kint (Hol.) — 1:10,9; 1939 r. i Wielemans (Hol.) — 1:11,3; 1951 r.



Wzrostła wartość 80 milionów koron, to znaczy, że około stu koron wart jest sprzęt posiadany przez każdego ucznia, czy uczennicę.

Około 70 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt posiada laski do bandy. W Sztokholmie 73 proc. uczniów ma kije hokejowe (w innych miejscowościach hokej nie jest tak popularny). Ilość posiadanych rakiet do badmintonu (gra nęciowa) jest podobna do tenisa — od 5 do 10 proc. Prawie 30 proc. chłopców i dziewcząt ma narty, około dziesięciu procent — piłki futbolowe lub do szczyplornika. Rowery nie wliczono do wyników ankiety, ponieważ w każdym domu znajduje się co najmniej jeden, a wartość roweru mogłaby zniekształcić wyniki.

Sprawy sportu młodzieżowego interesuje się nie tylko sama federacja i nie tylko wydziały powiatu władz komunalnych. W zarządach miejskich i gminnych w Szwecji istnieje wydział sportu i rekreacji, organizujące i dotujące sport na swoim terenie działania. Sztokholmski Wydział Sportu i Rekreacji ma budżet roczny niewiele mniejszy od budżetu całego Riksdrottsförbundet. 7 milionów koron wydaje Zarząd Miejski stołecznej Szwecji na sport i rekreację ludności.

„SPORTOWE” WAKACJE

Chciałbym tu opowiedzieć o nie tylko interesującej akcji, prowadzonej między innymi przez te wydawnictwa „wakacji sportowych”.

W czasie mego pobytu w Szwecji rozpoczął się właśnie taki tydzień zimowych wakacji sportowych. Miejski wydział sportu i rekreacji wydał broszurę informacyjną o imprezach tego wakacyjnego tygodnia. Podzielone one zostały na trzy grupy w zależności od wieku. Prospekt zawiera kalendarz zajęć sportowych w tenisie stołowym, szachach, pływaniu.

Wzrostła wartość 80 milionów koron, to znaczy, że około stu koron wart jest sprzęt posiadany przez każdego ucznia, czy uczennicę.

Około 70 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt posiada laski do bandy. W Sztokholmie 73 proc. uczniów ma kije hokejowe (w innych miejscowościach hokej nie jest tak popularny). Ilość posiadanych rakiet do badmintonu (gra nęciowa) jest podobna do tenisa — od 5 do 10 proc. Prawie 30 proc. chłopców i dziewcząt ma narty, około dziesięciu procent — piłki futbolowe lub do szczyplornika. Rowery nie wliczono do wyników ankiety, ponieważ w każdym domu znajduje się co najmniej jeden, a wartość roweru mogłaby zniekształcić wyniki.

Sprawy sportu młodzieżowego interesuje się nie tylko sama federacja i nie tylko wydziały powiatu władz komunalnych. W zarządach miejskich i gminnych w Szwecji istnieje wydział sportu i rekreacji, organizujące i dotujące sport na swoim terenie działania. Sztokholmski Wydział Sportu i Rekreacji ma budżet roczny niewiele mniejszy od budżetu całego Riksdrottsförbundet. 7 milionów koron wydaje Zarząd Miejski stołecznej Szwecji na sport i rekreację ludności.

„SPORTOWE” WAKACJE

Chciałbym tu opowiedzieć o nie tylko interesującej akcji, prowadzonej między innymi przez te wydawnictwa „wakacji sportowych”.

W czasie mego pobytu w Szwecji rozpoczął się właśnie taki tydzień zimowych wakacji sportowych. Miejski wydział sportu i rekreacji wydał broszurę informacyjną o imprezach tego wakacyjnego tygodnia. Podzielone one zostały na trzy grupy w zależności od wieku. Prospekt zawiera kalendarz zajęć sportowych w tenisie stołowym, szachach, pływaniu.

Wzrostła wartość 80 milionów koron, to znaczy, że około stu koron wart jest sprzęt posiadany przez każdego ucznia, czy uczennicę.

Około 70 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt posiada laski do bandy. W Sztokholmie 73 proc. uczniów ma kije hokejowe (w innych miejscowościach hokej nie jest tak popularny). Ilość posiadanych rakiet do badmintonu (gra nęciowa) jest podobna do tenisa — od 5 do 10 proc. Prawie 30 proc. chłopców i dziewcząt ma narty, około dziesięciu procent — piłki futbolowe lub do szczyplornika. Rowery nie wliczono do wyników ankiety, ponieważ w każdym domu znajduje się co najmniej jeden, a wartość roweru mogłaby zniekształcić wyniki.



Wzrostła wartość 80 milionów koron, to znaczy, że około stu koron wart jest sprzęt posiadany przez każdego ucznia, czy uczennicę.

Około 70 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt posiada laski do bandy. W Sztokholmie 73 proc. uczniów ma kije hokejowe (w innych miejscowościach hokej nie jest tak popularny). Ilość posiadanych rakiet do badmintonu (gra nęciowa) jest podobna do tenisa — od 5 do 10 proc. Prawie 30 proc. chłopców i dziewcząt ma narty, około dziesięciu procent — piłki futbolowe lub do szczyplornika. Rowery nie wliczono do wyników ankiety, ponieważ w każdym domu znajduje się co najmniej jeden, a wartość roweru mogłaby zniekształcić wyniki.

Sprawy sportu młodzieżowego interesuje się nie tylko sama federacja i nie tylko wydziały powiatu władz komunalnych. W zarządach miejskich i gminnych w Szwecji istnieje wydział sportu i rekreacji, organizujące i dotujące sport na swoim terenie działania. Sztokholmski Wydział Sportu i Rekreacji ma budżet roczny niewiele mniejszy od budżetu całego Riksdrottsförbundet. 7 milionów koron wydaje Zarząd Miejski stołecznej Szwecji na sport i rekreację ludności.

„SPORTOWE” WAKACJE

Chciałbym tu opowiedzieć o nie tylko interesującej akcji, prowadzonej między innymi przez te wydawnictwa „wakacji sportowych”.

W czasie mego pobytu w Szwecji rozpoczął się właśnie taki tydzień zimowych wakacji sportowych. Miejski wydział sportu i rekreacji wydał broszurę informacyjną o imprezach tego wakacyjnego tygodnia. Podzielone one zostały na trzy grupy w zależności od wieku. Prospekt zawiera kalendarz zajęć sportowych w tenisie stołowym, szachach, pływaniu.

Wzrostła wartość 80 milionów koron, to znaczy, że około stu koron wart jest sprzęt posiadany przez każdego ucznia, czy uczennicę.

Około 70 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt posiada laski do bandy. W Sztokholmie 73 proc. uczniów ma kije hokejowe (w innych miejscowościach hokej nie jest tak popularny). Ilość posiadanych rakiet do badmintonu (gra nęciowa) jest podobna do tenisa — od 5 do 10 proc. Prawie 30 proc. chłopców i dziewcząt ma narty, około dziesięciu procent — piłki futbolowe lub do szczyplornika. Rowery nie wliczono do wyników ankiety, ponieważ w każdym domu znajduje się co najmniej jeden, a wartość roweru mogłaby zniekształcić wyniki.

Sprawy sportu młodzieżowego interesuje się nie tylko sama federacja i nie tylko wydziały powiatu władz komunalnych. W zarządach miejskich i gminnych w Szwecji istnieje wydział sportu i rekreacji, organizujące i dotujące sport na swoim terenie działania. Sztokholmski Wydział Sportu i Rekreacji ma budżet roczny niewiele mniejszy od budżetu całego Riksdrottsförbundet. 7 milionów koron wydaje Zarząd Miejski stołecznej Szwecji na sport i rekreację ludności.

„SPORTOWE” WAKACJE

Chciałbym tu opowiedzieć o nie tylko interesującej akcji, prowadzonej między innymi przez te wydawnictwa „wakacji sportowych”.

W czasie mego pobytu w Szwecji rozpoczął się właśnie taki tydzień zimowych wakacji sportowych. Miejski wydział sportu i rekreacji wydał broszurę informacyjną o imprezach tego wakacyjnego tygodnia. Podzielone one zostały na trzy grupy w zależności od wieku. Prospekt zawiera kalendarz zajęć sportowych w tenisie stołowym, szachach, pływaniu.

Wzrostła wartość 80 milionów koron, to znaczy, że około stu koron wart jest sprzęt posiadany przez każdego ucznia, czy uczennicę.

Około 70 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt posiada laski do bandy. W Sztokholmie 73 proc. uczniów ma kije hokejowe (w innych miejscowościach hokej nie jest tak popularny). Ilość posiadanych rakiet do badmintonu (gra nęciowa) jest podobna do tenisa — od 5 do 10 proc. Prawie 30 proc. chłopców i dziewcząt ma narty, około dziesięciu procent — piłki futbolowe lub do szczyplornika. Rowery nie wliczono do wyników ankiety, ponieważ w każdym domu znajduje się co najmniej jeden, a wartość roweru mogłaby zniekształcić wyniki.

SENSACJA w Kansas City

na przedolimpijskim turnieju koszykarzy USA

Korespondencja własna „Przeglądu Sportowego”

Paru, w kwietniu

NIE tylko piłka nożna jest „o-kragla”. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że z przewidywanymi w mojej korespondencji lutego (patrz Przegląd nr 11) zawodów do reprezentacji USA w koszykówkę na Melbourne, ostro się zniechęca jeden: czarny fenomen koszykówki — Bill Russell.

Sprawy to wyniki turnieju w Kansas City, który był przedmową czółowikami amatorów koszykarzy USA. Faworytem turnieju — studentem z „All Stars” — węgla, w decydującym o zajęciu pierwszego miejsca spotkaniu, „Phillips Oilers” w stosunku 75:73.

Jak stwierdza naczelną świadkę tego meczu, mój kolega z „L’Equipe” — red. Peeters, spotkanie stało na niezwykłym, jak na stosunkowo europejskie, poziomie i było chyba najbardziej sensacyjnym ze wszystkich, jakie zostały rozegrane między dwoma zespołami.

„All Stars” — zaskoczeni początkowo żywiołowymi atakami „Phillips Oilers” stracili 14 punktów już w pierwszych minutach gry. Wtedy przyszedł im z pomocą kibice. Na widowni rozległy się nieprawdopodobne hałasy, wycie i rozrywające uszy okrzyki słyszane chyba aż na brzeżach słynnej szerokiej nurtem Missouri.

Doping poszukiwał. Akademicy z „All Stars” rzucili się do ataku, dając przed 7500 widzami pokaz gry i narzucając fantastyczne tematy. Odbijając się od „czarny Bill”, dzięki swym nieprawdopodobnie długim nogom, był on w niezwykłym, jak na stosunkowo europejskie, poziomie i było chyba najbardziej sensacyjnym ze wszystkich, jakie zostały rozegrane między dwoma zespołami.

Opis nad ekipą olimpijską została powierzona trenerowi amerykańskiemu, który grał w Kansas City. Gerould Tucker, asystent trenera „All Stars” i Uniwersytetu Iowa — Frank „Bucky” O'Connor.

Karnecik olimpijski

MELBOURNE. Australijski trener Tom Carlyn w ciągu dwumiesięcznego „turnieju” po Europie zaangażował 160 kucharzy do obsługi olimpijskiej w Melbourne. Największe uwagi zyskali kucharze szwajcarscy, których zaangażowano aż 60, z Anglii 40, Holandii 30, Włoch 20, Niemiec 20, z Danii i Austrii 10.

Australijski Urząd Imigracyjny ogłosił, że zawodnicy i członkowie ekip olimpijskich, którzy grzęzną na granicy, nie będą potrzebować ani paszportów, ani wiz, wjazdowych do Australii. Władze w Melbourne, aby ułatwić im wjazd, wydają specjalne dokumenty, którymi zastąpił mu paszport, oczywiście w tym wypadku, że zezwolił się na to rząd kraju, którego dana uczestnik drużyny olimpijskiej przybywa, zarządzając, że nie dotyczy turystów — widzów.

ISTAMBUL. Turcja ekspedycję olimpijską będzie się składała z 3 sportowców, w tym większość z nowymi elektoatletami i zapasnikami, którzy Turcy pokładają największe nadzieje. W składzie ekipy przewidziano tylko 3 lekkoatletów i ewentualnie drużynę piłkarzy, bowiem Turcy po sensacyjnej zwycięstwie z Węgrami, licząc na pomysłowy wynik meczu eliminacyjnego z Niemcami.

SZTOKHOLM. Utworzenie roku olimpijskiego będzie europejską częścią Olimpiady — zawody dziecięce w Sztokholmie. Odbędzie się one w dniach od 18 do 17 czerwca. Złoty olimpijski przewidywany będzie samolotem z Aten na lotnisko koło Malmö, skąd samoloty zjeżdżających szwedzkich przewoźników w ciągu 5 dni i nocny przelot z Göteborga, Göteborga, Oerbro i Västerås do Sztokholmu.

KOPENHAGA. Przedstawicielstwo olimpijskie Finlandii, Szwecji, Norwegii i Danii miały na posiedzeniu w Kopenhadze szczegółowe wspólne wywiady ekipy skandynawskiej do Australii. Ogółem 20 Skandynawów wzięło udział w konferencji samodzielnego zespołu reprezentacji Australii, który przyjechał do Kopenhagi 12 lipca, tuż przed wyjazdem do Australii. Odbędzie się 4 dni, 4 nocne przeloty, w tym przez Bangkok — między 19 grudnia.

Wiedeń. Po porażce 2:3 z Brazylią prasa austriacka znowu ostro zaatakowała kierownictwo austriackiego piłkarstwa. W kilka dni po wystąpieniu prasy zrezygnował ze swojego stanowiska kapitan związku austriackiego piłkarzy — aby walczyć do współpracy prof. Roessnera, słynnego trenera narciarstwa i lekkoatletyki. Ponadto stracił Związek Piłkarski wystąpił z wnioskiem do rządu o utworzenie Instytutu Kultury Fizycznej, który by zgromadził wszystkie faktyczne i prawne zadania naukowe i praktyczne zawodniczo i kierowniczo na wyższym poziomie niektórych dziedzin sportu.

HAMBURG. W przygotowanych przedolimpijskich piłkarskich NRF sędziów do „gwardii”. Na grupowanie treningowe w Essen popołamano bowiem 8 graczy z drużyny, która zdobyła mistrzostwo

Wiedeń. Po porażce 2:3 z Brazylią prasa austriacka znowu ostro zaatakowała kierownictwo austriackiego piłkarstwa. W kilka dni po wystąpieniu prasy zrezygnował ze swojego stanowiska kapitan związku austriackiego piłkarzy — aby walczyć do współpracy prof. Roessnera, słynnego trenera narciarstwa i lekkoatletyki. Ponadto stracił Związek Piłkarski wystąpił z wnioskiem do rządu o utworzenie Instytutu Kultury Fizycznej, który by zgromadził wszystkie faktyczne i prawne zadania naukowe i praktyczne zawodniczo i kierowniczo na wyższym poziomie niektórych dziedzin sportu.

Paru, w kwietniu

NIE tylko piłka nożna jest „o-kragla”. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że z przewidywanymi w mojej korespondencji lutego (patrz Przegląd nr 11) zawodów do reprezentacji USA w koszykówkę na Melbourne, ostro się zniechęca jeden: czarny fenomen koszykówki — Bill Russell.

Sprawy to wyniki turnieju w Kansas City, który był przedmową czółowikami amatorów koszykarzy USA. Faworytem turnieju — studentem z „All Stars” — węgla, w decydującym o zajęciu pierwszego miejsca spotkaniu, „Phillips Oilers” w stosunku 75:73.

Jak stwierdza naczelną świadkę tego meczu, mój kolega z „L’Equipe” — red. Peeters, spotkanie stało na niezwykłym, jak na stosunkowo europejskie, poziomie i było chyba najbardziej sensacyjnym ze wszystkich, jakie zostały rozegrane między dwoma zespołami.

Opis nad ekipą olimpijską została powierzona trenerowi amerykańskiemu, który grał w Kansas City. Gerould Tucker, asystent trenera „All Stars” i Uniwersytetu Iowa — Frank „Bucky” O'Connor.

Karnecik olimpijski

MELBOURNE. Australijski trener Tom Carlyn w ciągu dwumiesięcznego „turnieju” po Europie zaangażował 160 kucharzy do obsługi olimpijskiej w Melbourne. Największe uwagi zyskali kucharze szwajcarscy, których zaangażowano aż 60, z Anglii 40, Holandii 30, Włoch 20, Niemiec 20, z Danii i Austrii 10.

Australijski Urząd Imigracyjny ogłosił, że zawodnicy i członkowie ekip olimpijskich, którzy grzęzną na granicy, nie będą potrzebować ani paszportów, ani wiz, wjazdowych do Australii. Władze w Melbourne, aby ułatwić im wjazd, wydają specjalne dokumenty, którymi zastąpił mu paszport, oczywiście w tym wypadku, że zezwolił się na to rząd kraju, którego dana uczestnik drużyny olimpijskiej przybywa, zarządzając, że nie dotyczy turystów — widzów.

ISTAMBUL. Turcja ekspedycję olimpijską będzie się składała z 3 sportowców, w tym większość z nowymi elektoatletami i zapasnikami, którzy Turcy pokładają największe nadzieje. W składzie ekipy przewidziano tylko 3 lekkoatletów i ewentualnie drużynę piłkarzy, bowiem Turcy po sensacyjnej zwycięstwie z Węgrami, licząc na pomysłowy wynik meczu eliminacyjnego z Niemcami.

SZTOKHOLM. Utworzenie roku olimpijskiego będzie europejską częścią Olimpiady — zawody dziecięce w Sztokholmie. Odbędzie się one w dniach od 18 do 17 czerwca. Złoty olimpijski przewidywany będzie samolotem z Aten na lotnisko koło Malmö, skąd samoloty zjeżdżających szwedzkich przewoźników w ciągu 5 dni i nocny przelot z Göteborga, Göteborga, Oerbro i Västerås do Sztokholmu.

KOPENHAGA. Przedstawicielstwo olimpijskie Finlandii, Szwecji, Norwegii i Danii miały na posiedzeniu w Kopenhadze szczegółowe wspólne wywiady ekipy skandynawskiej do Australii. Ogółem 20 Skandynawów wzięło udział w konferencji samodzielnego zespołu reprezentacji Australii, który przyjechał do Kopenhagi 12 lipca, tuż przed wyjazdem do Australii. Odbędzie się 4 dni, 4 nocne przeloty, w tym przez Bangkok — między 19 grudnia.

Wiedeń. Po porażce 2:3 z Brazylią prasa austriacka znowu ostro zaatakowała kierownictwo austriackiego piłkarstwa. W kilka dni po wystąpieniu prasy zrezygnował ze swojego stanowiska kapitan związku austriackiego piłkarzy — aby walczyć do współpracy prof. Roessnera, słynnego trenera narciarstwa i lekkoatletyki. Ponadto stracił Związek Piłkarski wystąpił z wnioskiem do rządu o utworzenie Instytutu Kultury Fizycznej, który by zgromadził wszystkie faktyczne i prawne zadania naukowe i praktyczne zawodniczo i kierowniczo na wyższym poziomie niektórych dziedzin sportu.

HAMBURG. W przygotowanych przedolimpijskich piłkarskich NRF sędziów do „gwardii”. Na grupowanie treningowe w Essen popołamano bowiem 8 graczy z drużyny, która zdobyła mistrzostwo

Wiedeń. Po porażce 2:3 z Brazylią prasa austriacka znowu ostro zaatakowała kierownictwo austriackiego piłkarstwa. W kilka dni po wystąpieniu prasy zrezygnował ze swojego stanowiska kapitan związku austriackiego piłkarzy — aby walczyć do współpracy prof. Roessnera, słynnego trenera narciarstwa i lekkoatletyki. Ponadto stracił Związek Piłkarski wystąpił z wnioskiem do rządu o utworzenie Instytutu Kultury Fizycznej, który by zgromadził wszystkie faktyczne i prawne zadania naukowe i praktyczne zawodniczo i kierowniczo na wyższym poziomie niektórych dziedzin sportu.

HAMBURG. W przygotowanych przedolimpijskich piłkarskich NRF sędziów do „gwardii”. Na grupowanie treningowe w Essen popołamano bowiem 8 graczy z drużyny, która zdobyła mistrzostwo

Wiedeń. Po porażce 2:3 z Brazylią prasa austriacka znowu ostro zaatakowała kierownictwo austriackiego piłkarstwa. W kilka dni po wystąpieniu prasy zrezygnował ze swojego stanowiska kapitan związku austriackiego piłkarzy — aby walczyć do współpracy prof. Roessnera, słynnego trenera narciarstwa i lekkoatletyki. Ponadto stracił Związek Piłkarski wystąpił z wnioskiem do rządu o utworzenie Instytutu Kultury Fizycznej, który by zgromadził wszystkie faktyczne i prawne zadania naukowe i praktyczne zawodniczo i kierowniczo na wyższym poziomie niektórych dziedzin sportu.

Paru, w kwietniu

NIE tylko piłka nożna jest „o-kragla”. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że z przewidywanymi w mojej korespondencji lutego (patrz Przegląd nr 11) zawodów do reprezentacji USA w koszykówkę na Melbourne, ostro się zniechęca jeden: czarny fenomen koszykówki — Bill Russell.

Sprawy to wyniki turnieju w Kansas City, który był przedmową czółowikami amatorów koszykarzy USA. Faworytem turnieju — studentem z „All Stars” — węgla, w decydującym o zajęciu pierwszego miejsca spotkaniu, „Phillips Oilers” w stosunku 75:73.

Jak stwierdza naczelną świadkę tego meczu, mój kolega z „L’Equipe” — red. Peeters, spotkanie stało na niezwykłym, jak na stosunkowo europejskie, poziomie i było chyba najbardziej sensacyjnym ze wszystkich, jakie zostały rozegrane między dwoma zespołami.

Opis nad ekipą olimpijską została powierzona trenerowi amerykańskiemu, który grał w Kansas City. Gerould Tucker, asystent trenera „All Stars” i Uniwersytetu Iowa — Frank „Bucky” O'Connor.

Karnecik olimpijski

MELBOURNE. Australijski trener Tom Carlyn w ciągu dwumiesięcznego „turnieju” po Europie zaangażował 160 kucharzy do obsługi olimpijskiej w Melbourne. Największe uwagi